

CLAS BODZI

 maj
1986

PISMO NSZZ „Solidarność” – REGION ZIEMI ŁÓDZKIEJ

AWARIA...

Do awarii w elektrowniach atomowych będziemy mu -sieli, jak się zdaje, przywyknąć. Jak na razie nic nie wskazuje na to, aby świat dopracował się szybko alternatywnych, a bezpieczniejszych źró -deł energii. To więc co oburza w związku z awa -rią w Czernobylu, to nie sam fakt awarii, ale oko -liczności, jakie mu towarzyszą. Władze radziec -kie postąpiły jak dziecko, które coś tam zna i -trawersy i narobiwszy szkód, udaje, że nic takie -go się nie stało.

W nocy z niedzieli na poniedziałek 27-28.04 po -miary rutynowe w Inst. Badań Jądrowych w Swierku pod Warszawą wykazały wzrost radioaktywności w powietrzu. W poniedziałek stwierdzono stokrotne podwyższenie w stosunku do dawki dopuszczalnej dla ludzi /11 Bq/l m sześć/. Przez cały dzień po -szukiwano źródła awarii w przekonaniu, że nasta -piła ona w IBF. O godz. 15 pracowników poinformo -wano, że źródło skażenia nie znajduje się w Ins -tytucie. Wieczorem TV ogłosiła lakoniczny nie -wiele mówiący komunikat o awarii w Czernobylu, charakterystyczne jednak, że ta sama PAP-owska informacja przekazana do gazet, została zdjęta w nocy przez cenzurę. To co powiedziane, to nie to samo co napisane...

Postępowanie czynników oficjalnych, zarówno ra -dzieckich jak i polskich w pierwszych dniach ws -kazuje na to, iż usiłowan: najpierw nie dopusz -czać do wiadomości publicznej, a później bagatel -lizować wiadomości o katastrofie. Moskwa przyzna -ła się do niej dopiero gdy skażenia zostały wy -kryte w Skandynawii. Gdyby kierunek wiatru był inny, być może do dziś nie wiedzielibyśmy o tym co się stało. Drobnym faktem: we wtorek od rana zab -liskowane zostały wszystkie zewnętrzne połącze -nia w Swierku. Tymczasem, jak stwierdzają specja -liści, efekt podania dzieciom i młodzieży prepar -atów jodu został pomniejszony opóźnieniem ak -cji / w niektórych regionach preparat podawano dopiero w piątek/. Dla wielu mieszkańców Czerno -byla i okolic położonych na północ od niego, ta nieumiejętność podjęcia szybkiej decyzji, choćby o ewakuacji, oznacza śmiertelny powód choroby pop -romiennej. Dotyczyć to może dziesiątków tysięcy ludzi.

Dlaczego doszło do awarii? Z typowych dla tego -ustroju powodów. Stosunkowo małe koszty i usta -wienia produkcyjne zdecydowały o zbudowaniu w Czernobylu elektrowni atomowej składającej się z czterech bloków energetycznych, z których każ -dy posiada reaktor chłodzony wodą z utyciem ja -dno moderatora neutronów prętów grafitowych. Moc

cd.str.2

KOMUNIKAT RKW

Dnia 18 Maja br. odbyło się posie -dzenie PKW „Solidarność” Ziemi Łódz -kiej.

1. Przeprowadzono analizę przebiegu uroczystości 1-Majowych w Łodzi. RKW wyraża podziękowanie wszystkim tym, którzy wzięli udział w manifesta -cji pod Tablicą Stoczników 1970.

2. Omówiono obecną sytuację wydawni -czą w Regionie. Ze szczególnym zanie -pokojeniem zwrócono uwagę na mniej -szą częstotliwość ukazywania się części prasy związkowej. RKW wspiera i będzie wspierał w przyszłości wszelkie inicjatywy mające na celu uaktywnienie działalności związkow -ej w Łodzi i Regionie.

3. RKW z zadowoleniem przyjęło infor -mację o utworzeniu Łódzkiego Komit -tetu Kultury Niezależnej i Łódzkie -go Zespołu Odwiaty Niezależnej oraz zaleca członkom Związku popieranie wszelkich niezależnych inicjatyw ku -lturalnych i oświatowych propono -wanych przez LKKN i Łódzki ZON.

4. RKW zleciło Komisji Rewizyjnej przedstawienie do dnia 1 lipca br. sprawozdania z działalności finan -sowej Regionu.

za NKW „S” Ziemi Łódzkiej
1/-JAWOR

POWSTAŁ ZON

Dnia 3 maja 1986 r. powstał Łódzki Zespół Odwiaty Niezależnej. Zdając sobie sprawę z niedostatków, a nawet szkodliwości systemu wychowawczego PRL, widzimy konieczność alternatywnego działania odpowiadającego po -trebom i aspiracjom społeczeństwa wiernego ideałom sierpnia 80. Łódzki ZON, nie jest strukturą związkową „MS”, ani reprezentacją zawodowa śro -dowiska nauczycielskiego, lecz grup -ę osób pragnących służyć swym do -kładaniem i umiejętnością mło -dzieży i rodzicom. Narastającej indo -ktrynacji komunistycznej w szkole, placówkach wychowawczych i organiza -cjach młodzieżowych, chcemy przeciw -stawić niezależne forum kształce -nia i wychowania, czerpiąc z najlep -

cd.str.2

AWARIA...

"Ludzie i mnogo"

każdego bloku wynosi 1000 MW /elektrycznych/, rdzeń reaktora zawiera 180 t uranu i 800 t grafitu. Średnica rdzenia 11 m., wysokość 7 m. Reaktory nie są wyposażone w osłony bezpieczeństwa. Elekrownię tę, lekceważąc opinie specjalistów - w tym także z RWPG - wybudowano w latach 1978-82!

Dlaczego radzieckie reaktory grafitowe są niebezpieczne? Do każdego kanału, w którym tkwi paliwo, trzeba doprowadzić wodę. Słuszą do tego tzw. rury Fielda: woda wchodzi od góry, idzie pierścieniem zewnętrznym, wraca rurką wewnętrzną, odbiera ciepło powstające w czasie reakcji jądrowej i wypływa. Na każdy kanał przypadają 2-3 zawory, w sumie 4500 zaworów! Nie ma mowy, żeby w najlepszym wykonaniu, a co to sówić o ra-dzieckim - nie ciekło. Oznacza to stałe drobne uwolnienia radioaktywne. Nie to jest jednak w obecnym fatalnym przypadku najważniejsze. Sądząc po objawach, powodem katastrofy w Czernobylu był tzw. efekt Wignera. Po pewnym czasie w graficie bombardowa-nym neutronami następują zmiany w siatce krystalicznej, co wiąże się z gromadzeniem nadmiaru energii. Przy odpowiednio wysokim jej poziomie dochodzi do gwałtownego jej rozkładania i zapalenia się grafitu. Efekt Wignera s i a b n i e w wyższej tempe-raturze, dlatego rutynowo podnosi się ją do 600-700 st., co powoduje tzw. relaksację struktury krystalicznej grafitu. Może Rosjanie niedostatecznie dbali o "relaksację", bo np. omiili ich plan...?

Dlaczego zachodnie reaktory grafitowe są bezpieczniejsze? Po pierwsze, w odróżnie-niu od radzieckich chłodzone są nie wodą, lecz dwutlenkiem węgla. Po drugie stosują się do zaleceń Międzynarodowej Agencji Energii Atomowej mówiących o trzech barie-rach bezpieczeństwa: archaiczna osłona paliwa, szczelny zbiornik, szczelny budynek. W Czernobylu nie było nawet dwóch. Koszulki pewnie były szczelne, ale rury ze względu na skomplikowany system połączeń i zaworów można uznać jedynie za pół-barierę. Ra-dziecka filozofia w energetyce wyklucza natomiast budowę tzw. kopuł ochronnych, dzieł-ki którym nawet w czasie poważnych awarii /np. w Three Miles Island w 1979 r., to co wydostaje się z reaktora zostaje zatrzymane i nie wydostaje się na zewnątrz. Ta radziecka "filozofia" jest filozofią ubogich: nikt w RWPG nie potrafił budować dość lekkich i wytrzymałych konstrukcji z betonu, a na zakup ich na Zachodzie brak środ-ków. Betonowe "fundamenty" reaktorów z wielokrotnie mniejszą zawartością jądrowego paliwa mają na Zachodzie grubość nie mniejszą niż 6 m., podczas gdy w Czernobylu wy-mosił on 2-2,5 m. Dlatego też ciągłe niepewne jest, czy paliwo nie przedrze się do wnętrza Ziemi i nie zatrąje wodę, co groziłoby dalszymi katastrofalnymi skutkami. Widznie radzieckie kierują się od zarania ZSRR maksymą "u nas ludzie mnogo...". Mi-liony pochłonięte zostały przez rewolucyjne czystki. Świat wolał tego nie widzieć. To jednak, co się dzieje obecnie, daleko przekracza granice ZSRR. Reaktorów typu WWR w których zarówno rolę chłodziwa jak i moderatora odgrywa woda zbudowano w ZSRR co najmniej 23. Pod koniec lat 60-tych przyszła do Polski wiadomość, że pod Leningradem uruchomiono ogromny reaktor grafitowy RBMK. Niezłyjący już prof. Andrzejewski wrócił z Leningradu przerażony: "Panowie, to jest coś strasznego". Opinia specjalistów z ca-łego RWPG była negatywna i Rosjanie o tyle ją uniall, że ten typ nie był budowany poza ZSRR. U siebie wybudowali ich jednak co najmniej 28...

/Serwis Informacyjny nr 30 Społecznego Komitetu Nauki + inf. własne/

ZON

szczyt tradycji kultury polskiej i euro-pejskiej.
Sprawy wychowania młodego pokolenia nie wolno oddać państwu-wychowawcami jeste-śmy wszyscy!
Liczymy na pomoc i współpracę wszystkich środowisk niezależnych regionu łódzkiego
Łódź, 3 maja 1986r. LZON

KS. UMIŃSKI W... trybie

5 maja ok. godz. 10 w Sądzie Rejonowym w Warszawie, podczas procesu Seweryna Jawor-skiego i jego kolegów, przed sąlą rozpraw

aresztowano około 25 osób, w tym ks. Jana Umńskiego z Sulejowa. Podczas gdy ks. Umń-ski odmawiał z grupą osób rżaniec w in-tencji oskarżonych, więzionych bezprawnie od maja ub.r. roku, na korytarz sądu wtargnę-ło ok. 40 milicjantów i funkcjonariuszy SB. Brutalnie, szarpiąc i wykręcając ręce, spro-wadzono napaśniętych do podziemi Sądu. W trybie przyspieszonego kolegium skazało ks. Umńskiego na 40 tys. zł grzywny z zmianą na 40 dni aresztu. Ks. Umński odmówił zapła-cenia grzywny. Los pozostałych zatrzyma-nych nie jest nam znany.
Jak z tego widać, sądownictwo PRL przecho-dzi na nowy system usług. Obsługę klientów blyskawicznie! Sąd w sądzie, a zaskną cię..

dialog przyśpieszony

Jego Ekscelencja Prezydent m.Łodzi łaskawie był wprowadzić na terenie województwa, na okres od 25 kwietnia do 31 sierpnia br. postępowanie przyśpieszone przed kolegią -ceństwem popełnianym w celu zagrożenia mieniu, zdrowiu i życiu obywateli, przytaczając artykuły Kodeksu Wykroczeń, na które powołuje się J.E.Prezydent :

art.49: demonstracyjne okazywanie lekceważenia dla narodu i państwa, nadużywanie flagi i godła państwowego

art.50: nieopuszczenie zbiegowiska publicznego /udział w manifestacji, na którą nie wydano zezwolenia/;

art.52: bezprawne zgromadzenie /bez zezwolenia administracyjnego/;

art.56: publiczna zbiórka ofiar /składek/ zezwolenia;nie mająca

art.57: publiczna zbiórka ofiar na opłacie grzywny;

art.61: przywłaszczenie stanowiska, tytułu lub stopnia, bezprawne noszenie mundur lub odznaki, ustanawianie, wytworzenie, rozpowszechnianie, używanie lub noszenie godła, chorągwy, odznaki lub munduru or -gonizacji prawnie nie istniejącej, albo odznaki lub munduru na których ustanowienie lub noszenie nie uzyskano wymaganego zezwolenia;

art.63: używanie megafonów i nadajników

bez zezwolenia;

art.65: wprowadzenie w błąd organu państwowego co do tożsamości własnej lub innej osoby, miejsca zatrudnienia lub zameldowania;

art.66: fałszywe alarmy;

art.67: uszkadzanie ogłoszeń, afiszy lub plakatów;

art.75: doprowadzenie do wypadania ciężkich przedmiotów lub wylewania płynów;

art.76: rzucanie kamieniami w pojazd mechaniczny;

art.92: nie podporządkowanie się znakom lub sygnałowi drogowemu, niezatrzymanie pojazdu na wezwanie osoby uprawnionej do kontroli;

art.140: nieobyczajny wybrk;

art.141: nieprzystołe napisy i słowa;

art.143: utrudnianie korzystania z urządzeń przeznaczonych do użytku publicznego;

art.144: niszczenie roślinności;

art.145: zaśmiecanie miejsc dostępnych dla publiczności.

I to byłoby na tyle z zarządzenia Prezydenta. Coś się co prawda J.E. pochrzanilo, nie wymienił artykułów, które z swej strony wysierzone są przeciw sprawcom zagrożenia dla życia i zdrowia ludzkiego /art.70-74, 77, 82-85, 93, 94, 96, 98, 99, 106-108, 109-118 / oraz dla mienia /119-131/, ale trzeba do Ekscelencji wybaczyć : jest zajęty normalizowaniem, na prawie znać się nie musi -sija chuliganów na pewno wystraszył. Odno -towujemy to z przyjemnością, tak zresztą jak każdy szczerzy wysiłek władz zmierzają -cy do dialogu z niepoprawnym społeczeństwem, noszącym bezprawnie odznaki, zbierając -cyn datki na grzywny i depczącastrawniki. /lex/

wokół nas +++ wokół nas +++ wokół nas +++

proces

KPN

Zakończył się proces przywódców Konfederacji Polski Niepodległej, aresztowanych w marcu 1985 roku, oskarżonych o "stanie na czele nielegalnej organizacji" i "wzniecanie niepokoju społecznego". Po trwającej 7 tygodni procesie, w którym głównymi dowodami były nagrania magnetofonowe SB /rozprawa niejawna, oskarżenia z kajdanami na rękach, LESZEK NOCZULSKI skazany został na 4 lata więzienia, DARIUSZ WÓJCIK oraz ADAM SŁOJNA na 2 lata, KRZYSZTOF KROL i ANDRZEJ SZOMARSKI na 2 lata. Składowi sędziom -wsklepi przewodniczącym PIOTR ALEKSANDROW, oskarżała prok. WIESŁAWA BARDONOWA. Wyrok nie jest prawomocny.

sztandar z Ogrodowej

4 maja w Kościele p.w. św. Antoniego przy ul. Ogrodowej odbyła się uroczysta Msza św. w intencji V rocznicy poświęcenia sztandaru "Solidarności" ZPB im. Marchlewskiego. Krayz z tabliczką upamiętniającą to wydarzenie wręczył ks. proboszczowi przewodniczący "STW" tych zakładach, JERZY DRUBNIEWSKI. Uroczystość zorganizowana została przez TKZ NSZZ "Solidarność".

wokół nas +++ wokół nas +++ wokół nas +++

pamięci księdza

4 maja w Suwałkach odbyła się uroczysta Msza św.za Ojczyznę podczas której poświęcono tablicę upamiętniającą bohaterką śmierć ks.JERZEGO POPIELUSZKI.Inicjatorem wydarzenia, w którym uczestniczył ks.prałat BOGUCKI z Warszawy, był znany nam z rekolekcji marcowych na Widzowie-Wschodzie ks.STYNSŁAW GADOMSKI.Ks.Bogucki dojechał do Suwałk mimo kilkakrotnego zatrzymywania go po drodze przez MO.Przyjechały także liczne delegacje z całego kraju, z warszawskimi hutnikami na czele.W imieniu delegacji Łódzkiej biało-czerwony wieniec złożył RYSZARD KOSTRZEWA.

dyspen sa ?

1 Maja o godz.11,15 pod sklep spożywczy przy ul.Brzozowskiego 2 podjechał szaroniebieski Fiat 126 P nr rej.LZC 7158, z dwoma równie szaroniebieskimi towarzyszami.Jeden z mundurowych udał się na zaplecze i wyniósł najpierw jedną, a potem /widać było za mało/- drugą torbę, łącznie 22 butelki wódki.Szałak był widać przetrarty, bo za 15 min. pojawił się najwykleszy radiowóz i operacja powtórzyła się.Jeden z funkcjonariuszy, mimo że nie ulomek, ledwie wytaszczył olbrzymią, 60l -tą torbę z tymi samymi zakupami.Nie wiemy, czy ob. komendant udzielił na ten dzień nikobalowej dyspensy zbrojnemu renieniu partii, czy też tym razem była to zamowla zbrojnego gardła znaczonego nawoływaniem "rrrozejść się!"...

SPRAWOZDANIE FPS

Wpłaty na FPS:.....45.500 zł
Wypłacono dla rodzin wienio nych i repres jonowanych..... 86.000 zł
członek SEK odpowiedzialny za FPS

APEL O FRASYNIUKA

Przewodniczący KSZZ "Solidarność" regionu Dolny Śląsk, WŁADYSŁAW FRASYNIUK jest osobą szczególnie prześladowaną przez władze PRL. Od 13 grudnia 1981, po prawie rocznej działalności w podziemiu Władysław Frasyniuk nie miał cały czas przesiedziać w więzieniu. Ostatni, 3,5 letni wyrok zapadł po jego spotkaniu z Lechem Wałęsą w lutym 1985 r. i spotkanie to było jedynym powodem tego wyroku.

ARESZTOWANIA

29 kwietnia ok. godz. 18 na ul. Bagowskiej aresztowano Zbigniewa Kucharka, zam. Łódź, ul. Fromińskiego 29/31 m. 108, pracownika PZOvar Stanisława Kowalskiego, zam. Łódź, ul. Hamaku 2 m. 10. S. Kowalski został zwolniony po 48 godzinach.

Jako więzień W. Frasyniuk jest w sposób wyjątkowy sztykowany fizycznie i psychicznie. Jest on izolowany od kontaktów z rodziną i adwokatem. 26 marca 1986 r. został kolejny raz dotkliwie pobity przez strażników więziennych w Lubsku.

Z więzienia wyszedł po odbyciu wyroku Wiesław Żytniewski. Witamy na wolności.

Dla Polski, a zwłaszcza dla Dolnego Śląska Frasyniuk stał się nieugiętym symbolem "solidarności".

przepraszamy...

Podpiszylismy się i po wydaniu "Głosu Łódzkiego" oznaczonym numerem 34, wydaliśmy numer 36, pomijając 35. Przepraszamy zwłaszcza kolekcjonerów, którzy być może nie uszają w poszukiwaniach. /red./

APELUJEMY do związków zawodowych na całym świecie, do partii politycznych i rządów w demokratycznych, do opinii publicznej o wywieranie na władze PRL nacisków ekonomicznych, dyplomatycznych i propagandowych w celu uwolnienia Władysława Frasyniuka.

POWIĘDZIENIA WPŁAT

WŁ. - 0,8, 0,8 ; WISIENKA 1,0 ; SWIEKA - 1,0 ;
+ 1,9 ; DYREKTOR - 2,0 + 4,0 ; CHOMIK - 0,1 ; TYRO-
LEK - 1,0 ;
MARCHLEWSKI - 1,0 + 1,0 ;
KAMINIECZOWI dziękujemy zły 500.
RA FPS: SASIADKI - 1,5.

przew. EKS NSEZ "S" przew. Solidarności
reg. Dolny Śląsk Walczącej
MAREK MUSZYNSKI KORNEL MORAWIECKI
Wrocław, 4.04.1986 r.

NUMER oddano do druku 15.05.
Koszt produkcji 1 egz. 10 zł. W Regionie bezpłatny.

WPŁACAJ NA FPS
TWORZYMY Z MYSLA
TAKŻE O TOBIE ...